Rok II. Niedziela 31 marca 1929. Nr. 13.

LWOWSKIE WIADOMOŚCI PARAFJALNE

TYGODNIK POŚWIĘCONY ŻYCIU RELIGIJNEMU M. LWOWA

Adres Redakcji i Administracji: Lwów, ul. Ormiańska 13. Nr. tel. 24.61. — Godziny urzędowe administracji codziennie od 8—16 z wyjątkiem niedziel i świąt. — Godziny urzędowe redakcji codziennie od 16—18 z wyjątkiem niedziel i świąt.

Prenumerata roczna z dostawą do domu wynosi **8 zł.**, kwartalna **2 zł.**, bez dostawy do domu rocznie **5 zł.**, kwartalnie **1·30 zł.** Cena numeru pojedynczego **10 gr.** — Konto czekowe Nr. 151.169 (Bibljoteka Religijna). Prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy parafjalne o. łać. we Lwowie, gdzie też można numery odbierać.

ZA ZMARTWYCHWSTAŁYM CHRYSTUSEM.

Pod krzyżem czuli się zwycięzcami wrogowie P. Jezusa, a Jego zwolennicy uważali, że z chwilą śmierci Mistrza wszystko już skończone. Smutni wracali z Kalwarji.

Za niewiele dni Żydzi są przerażeni, a apostołowie głoszą odważnie, że niema zbawienia, jak w imię Jezusa Chrystusa, bo ten, który umarł na krzyżu, zmartwychwstał. I zmartwychwstanie P. Jezusa staje się tym fundamentem niezachwianym, na którym stoi nasza wiara, głosząc wszystkim, że po krzyżu ukazuje się chorągiew chwały. Tak jest w życiu każdego człowieka, tak w świecie idei.

Ludzie często poddają się wrażeniu chwili. Niepowodzenia dnia zabarwiają im całą przyszłość i pod ich wpływem widzą całe swe życie w najczarniejszych kolorach. Chwila to jeszcze nie życie. Cierpienie to jeszcze nie śmierć. To tylko zapowiedź zmiany, zmiany na lepsze. Niejednemu trzeba umrzeć, by dla wyższych rzeczy żyć. Utrata jednych wartości uzdalnia nas do zdobycia innych, lepszych. Choćbyśmy wszystko stracili, jedno nam zawsze pozostanie do zdobycia: chwała z Chrystusem, a to nie jest rzeczą małą. Niech najgwałtowniejsze wichry niepowodzeń czy triumfów nie wzburzą nigdy głębi duszy naszej, niech nie naruszą naszego przywiązania do Boga, niech nie zasłaniają nam nigdy — wieczności.

To samo powtarza się w świecie zasad i haseł. Mają one swe triumfy i klęski. Bagatelizowana początkowo idea zdobywa powoli ludzi i wkońcu staje się panującą, by się przeżyć i ustąpić miejsca innej. Dzieje się to szybko. Po jednych przychodzą drugie. Czas ich trwania zależy od tego, ile z wieczności, z Boga mają one w sobie. Jeśli ich wypadkowa, ich oś zwrócona w niebo, nie potrzebują się obawiać klęsk. Klęski niech przypiszą swym przedstawicielom. Jeśli ci, którzy swe zasady wyznają, choćby najlesze, nie umieją działać, tych zasad ucieleśniać, to nie mają one chwil triumfu. Zmienią się ludzie, zmienią przedstawiciele idei, przychodzi dla niej nowe życie.

Zło nieraz triumfuje z naszej winy. Zło wszechmocnem nie jest. Za dobrem stoi wszechmocny Bóg, więc ono ma przez nas, przez nasze życie, nasze czyny zwyciężać. Tylko trzeba w nie głęboko wierzyć, trzeba je ogromnie kochać, kochać do krwi. Chodźmy za Ukrzyżowanym i Zmartwychwstałym Jezusem! Umiejmy cierpieć, jeśli chcemy zwyciężać; umiejmy kochać, jeśli chcemy oddziaływać.

GŁOS W SPRAWIE MAŁŻEŃSKIEJ.

Istniejące w Polsce ustawodawstwo w dziedzinie małżeńskiej jest pozostałością państw zaborczych, jest ono różne w różnych dzielnicach, często sprzeczne z sobą i z prawem kanonicznem, o ile chodzi o katolików. Zmiana tego stanu rzeczy jest ko-

niecznością państwową i religijną. Im wcześniej państwo przystąpi do uregulowania prawa małżeńskiego w tym zakresie, jaki państwu przysługuje, tem będzie lepiej.

Ale żywioły liberalne i antyreligijne pragną przy tej sposobności usunąć pierwiastki religijne z życia państwowego, w szczególności narzucić śluby cywilne wszystkim wyznaniom, a katolikom także rozwody. Każdy widzi, że chodzi tu o nadanie kierunku rozwojowego całej przyszłości naszej.

Otóż w tej tak doniosłej sprawie zabrał głos jeden z najuczeńszych i najzasłużeńszych ludzi w Polsce, a zarazem prawnik, dla którego zagadnienia prawa małżeńskiego nie były nigdy obce.

W rozprawie „Zagadnienie kodyfikacji prawa małżeńskiego“, wydanej w Towarzystwie Wiedzy Chrześcijańskiej w Lublinie, profesor Władysław Abraham porusza wszystkie ważniejsze pytania prawa małżeńskiego państwowego, ustala zasady, któremi się państwo winno kierować, podaje rozwiązania kwestyj zawiłych. Z radością stwierdzamy, że prof. Abraham, oparłszy się na rozważaniach prawniczych, socjologicznych i psychologicznych, wypowiada się bezwzględnie za zasadą ślubów wyznaniowych. Bardzo przekonywująco uzasadnia, że państwowe prawo małżeńskie powinno uznać i przyjąć wyznaniowy kodeks małżeński tych wyznań, które są uznane przez państwo i mają rozwinięty swój kodeks małżeński. Zgodnie z tem odrzuca śluby cywilne i rozwody, stosownie do przepisów poszczególnych wyznań, chwali przedfaszystowskie ustawodawstwo państwowe włoskie, które wogóle nie dopuszcza rozwodów, bez względu na przepisy poszczególnych wyznań. Prof. Abraham przypomina też, że zasada wyznaniowości państwowego prawa małżeńskiego najlepiej odpowiada przekonaniom ogółu obywateli polskich, bo ani włościanin, ani ziemianin, ani znaczna część obywateli z innych sfer społeczeństwa polskiego nie pragnie zerwania z Kościołem, ani ze swojem wyznaniem.

Z Misyj katolickich.

Zjazd katolicki w Szanghaju. Dnia 15 bm. odbyło się w Szanghaju uroczyste otwarcie zjazdu katolickiego, w którym wzięli udział przedstawiciele 140 stowarzyszeń katolickich i misyj katolickich oraz czterej biskupi chińscy. Przemówienie inauguracyjne wygłosił nuncjusz papieski, Mgr. Constantini, który nakreślił obraz rozwoju katolicyzmu w Chinach.

Tekst artykułów o francuskich kongregacjach misyjnych. Ogłoszony został tekst artykułów o francuskich zgromadzeniach misyjnych. Artykuł 1 wymienia 9 kongregacyj, uznanych przez państwo pod warunkiem, że będą się one bezwzględnie podporządkowywały istniejącym ustawom. Artykuł 2 wylicza instytuty, przyznane tym kongregacjom. Artykuł 3 zabrania jakiegokolwiek nauczania z wyjątkiem tego, jakie jest niezbędne dla wykształcenia przyszłych misjonarzy. Artykuł 4 zajmuje się ewentualnemi zmianami i przeniesieniem instytucji. Artykuł 5 określa liczbę członków poszczególnych instytutów i postanawia, że członkowie nadliczbowi mają być wysyłani do instytutów na obczyźnie W dalszym ciągu artykuł ten ustala liczbę nowicjuszów oraz granicę ich wieku przy przyjmowaniu do nowicjatu (16 lat). Artykuł 6 postanawia, że nauczyciele muszą być Francuzami za wyjątkiem tych, którzy wykładają języki obce, jednakże liczba tych ostatnich nie może przewyższać dziesiątej części całego grona nauczycielskiego. Artykuł 7 upoważnia kongregacje do przyjmowania w miastach uniwersyteckich misjonarzy cudzoziemskich, będących w przejeździe.

Artykuły te spotkały się z powszechną surową krytyką. W sferach katolickich przyjęto je z oburzeniem za tę zbyt wygórowaną cenę, jaką państwo każe sobie zapłacić za zatwierdzenie zgromadzeń misyjnych, większość bowiem tych postanowień nie jest niczem innem, jak ograbieniem kongregacyj z ich najświętszych praw obywatelskich. Największą niechęć wywołuje artykuł 5, który przez „La Croix“ nazwany został „rozkazem wygnania“. Równocześnie z artykułami o kongregacjach misyjnych i w podobny sposób opracowany został projekt ustawy o związkach diecezjalnych.

Nowy biskup sufragan patrjarchy łacińskiego w Jerozolimie. Na audjencji w dniu 21 lutego r. b. Ojciec św. mianował Mgra Franciszka Fellinger'a biskupem sufraganem patrjarchy łacińskiego w Jerozolimie.

Mgr. Fellinger urodził się w Linzu w Austrji w 1865 r.; w Jerozolimie przebywał od r. 1900 początkowo jako wicerektor, a następnie jako rektor szpitala austrjacko-węgierskiego w Jerozolimie. Od kilku lat był wikarjuszem generalnym. Nowy biskup mówi po niemiecku, angielsku, francusku, włosku oraz po łacinie i arabsku. Sakrę biskupią otrzyma jako tytularny biskup Nysire.

Teatr i kinematograf katolicki w południowych Indjach. Przedstawienia teatralne, dawane

przez Hindusów, są niekiedy tego rodzaju, że katolicy nie mogą być ich świadkami. Wobec tego zawiązało się niedawno w Ernakulam towarzystwo dramatyczne katolików z Malabar. Pewien poeta katolicki i grupa wybitnych aktorów rozpoczęli wystawianie dramatów katolickich i innych sztuk scenicznych, cieszących się wielkiem powodzeniem. Prawie równocześnie pod patronatem Mgra Kandathil'a, arcybiskupa z Ernakulam, założono inną organizację katolicką, „Cochin Corona Cinema“. Instytucja ta zdołała już dostarczyć szeregu filmów, bardzo interesujących z punktu widzenia chrześcijańskiego.

Katolicy z Ernakulam należą do obrządku syro-malabraskiego, liczba ich wynosi około 450.000. Włada duchowna nad nimi spoczywa w rękach arcybiskupa i trzech biskupów.

Uroczysty obchód jubileuszu Ojców Białych w Ugandzie. Dnia 20 stycznia r. b. w Rubaga, w Ugandzie, w Afryce środkowej, odbył się uroczysty obchód 50-letniego jubileuszu przybycia Ojców Białych do Ugandy. W uroczystości wzięli udział przedstawiciele Kościoła, rządu i tysiące tybulców wyznania katolickiego.

Pierwsi Ojcowie Biali przybyli do wyznaczonego sobie terytorjum w samem sercu Afryki w r. 1879. Podróż ich trwała całe miesiące i połączona była z wielkiemi niebezpieczeństwami i niewypowiedzianemi trudami. Rezultaty pracy ich w tym kraju zarówno w dziedzinie religijnej jak i kulturalno-materjalnej przewyższyły najśmielsze oczekiwania.

W dniu 30 czerwca r. ub. wikarjat Uganda posiadał 33 stacje misyjne. Kieruje nim Mgr Streicher. wikarjusz apostolski, któremu podlega 90 Ojców białych, 36 księży tubylców, 19 braci, 54 zakonnice misjonarki, 167 zakonnic krajowego pochodzenia, oraz 1584 katechetów. W tym samym czasie wikarjat liczył 238.583 chrześcijan i 51.842 katechumenów. W okresie od 1 lipca 1927 r. do 30 czerwca 1928 zanotowano 776.429 spowiedzi oraz udzielono 2,446.924 komunij i 2.057 ślubów małżeńskich.

Towarzystwo misjonarzy afrykańskich, inaczej Ojcowie Biali, założone przez kardynała Lavigerie, arcybiskupa Algieru, prowadzi swą działalność apostolską nietylko w diecezjach swego ojczystego kraju. Stolica Apostolska powierzyła mu stopniowo 11 wikarjatów i 4 prefektury apostolskie. Oprócz tego Ojcowie Biali posiadają w Jerozolimie przy kościele św. Anny seminarjum dla duchowieństwa obrządku grecko-melchickiego. Siedziba główna Towarzystwa znajduje się w Maison-Carrée obok Algieru.

Uniwersytet katolicki w Pekinie. W czasie feryj noworocznych uniwersytet katolicki w Pekinie urządził rekolekcje dla swych studentów-katolików. Liczba ich wynosi 50; wszyscy wzięli udział w tych ćwiczeniach duchownych. Zachowanie się i gorliwość rekolektantów były tego rodzaju, że, jak zaznaczają władze uniwersyteckie, można było brać tych młodych ludzi za nowicjuszów zakonnych. A trzeba dodać, że surowy program rekolekcyj wymagał poważnego skupienia i ciszy w ciągu trzech dni.

Studenci-poganie, mimo, że wolni byli od tych ćwiczeń, w znacznej swej części uczestniczyli w nich. Wskutek zasłyszanych nauk i przeprowadzanych z kaznodziejami osobistych rozmów i dyskusji, ośmiu z nich zbliżyło się mocno ku katolicyzmowi. Nawrócenie się kilku z nich wydaje się faktem dokonanym. Jest to zjawisko tem bardziej pocieszające, że wśród tych młodych pogan było przynajmniej dwóch, którzy żywili niezwykłe uprzedzenie, a nawet silną antypatję względem katolicyzmu.

Ze świata katolickiego.

Bierzmowanie trędowatych. Biskup Heerey ze Zgromadzenia ojców od Ducha Św. udzielił sakramentu bierzmowania 11-tu trędowatym ze schroniska trędowatych w Onitsha w Nigerji. Arcypasterz tak opisuje tę uroczystość:

„Z trudnością znajdowałem na czołach tych nieszczęśliwych miejsce, gdzie mógłbym dokonać świętego namaszczenia. Wielokrotnie był to prawdziwy problem znaleźć punkt na policzku, gdzie możnaby dać lekkie uderzenie. Odchodziłem z tego miejsca cierpienia pełen radości, że mogłem przynieść doń ducha pocieszenia“.

Wspomniane schronisko dla trędowatych leży samotnie na dzikiem wybrzeżu jednego z licznych dopływów Nigru. Jedyną radością biednych mieszkańców tego zakładu są odwiedziny kapłana, który do pociech duchowych dołącza dary w postaci środków żywności i materjałów włókienniczych, składanych mu przez katolickie niewiasty sąsiednich wiosek dla trędowatych.

Według statystyki rządu angielskiego, Nigerja posiada 40.216 trędowatych z tego 7.444 w prowincji południowej. Ale według „Medicinal et Sanitaire Service“ sama tylko południowa Nigerja ma więcej niż 30.000 tych nieszczęśliwych.

Zgromadzenie sióstr miłosierdzia od św. Karola Boromeusza w Ziemi Świętej. W Palestynie, Egipcie i Syrji znajduje się 17 domów Zgromadzenia sióstr miłosierdzia od św. Karola

Boromeusza. Siostry pracują w szkołach, szpitalach i schroniskach dla ubogiej ludności. Przy domu prowincjonalnym w Jerozolimie posiadają pięknie rozwijający się nowicjat. Zarówno w świętem Mieście, jak i w Haifie oraz na Karmelu siostry od św. Karola Boromeusza utrzymują piękne schroniska dla pielgrzymów, którzy zwiedzają święte miejscowości. Ostatnio patrjarcha łaciński w Jerozolimie, Mgre Luigi Barlassina, dokonał wizytacji tych domów zakonnych w imieniu kardynała Bertrama, arcybiskupa Wrocławia, który jest protektorem Zgromadzenia.

Udział kardynałów w uroczystościach 1000 letniego jubileuszu śmierci św. Wacława. Urzędowo zostało podane do wiadomości, że w rozpoczynających się 15-go maja b. r. w Czecho-słowacji wielkich uroczystościach z powodu 1000-letniego jubileuszu męczeńskiej śmierci św. Wacława wezmą udział m. in. kardynałowie: Bourne (Londyn), Bertram (Wrocław), Dubois (Paryż), Hlond (Poznań-Gniezno) i Piffl (Wieden), oraz cały Episkopat Jugosławji.

Ojciec św. do przedstawicielek katolickich organizacyj kobiecych. Ojciec św. przyjął przedstawicielki katolickich organizacyj kobiecych i w krótkiem przemówieniu zachęcił je do modłów na intencję nowych potrzeb, jakie powstały w związku z ostatniemi wydarzeniami. W końcu przemówienia Papież dał wyraz całkowitej swej ufności we współdziałanie wiernych a jeszcze bardziej w trwałość opieki Bożej.

Przepisy o ubiorze w żeńskich szkołach włoskich. Włoski minister oświaty przypomniał w okólniku, że przepisy o ubraniach dla nauczycielek i uczenic muszą być ściśle przestrzegane. Przepisy te opiewają, że nauczycielki i uczenice obowiązane są nosić fartuchy sięgające poniżej kolan, że ubiór ich winien być zapięty pod szyję i że rękawy muszą dochodzić do przegubu ręki. Ubrania nauczycielek i uczenic starszych klas winny być ciemne. Minister żąda, by kierownictwa szkół przedłożyły sprawozdanie o wykonaniu tych postanowień.

Wielka pielgrzymka jugosławiańska do Rzymu w związku z jubileuszem Ojca św. Donoszą z Zagrzebia, że biskupi Jugosławji w zbiorowym liście pasterskim podali wiadomość o organizowaniu wielkiej jugosłowiańskiej pielgrzymki do Rzymu w związku ze złotym jubileuszem kapłaństwa Ojca św. W każdej diecezji utworzono komitet organizacyjny pielgrzymki. W niedzielę dn. 17 lutego r. b. we wszystkich kościołach kraju zbierano ofiary na świętopietrze.

Przybycie do Rzymu arcybiskupa maronickiego z Trypolis w Syrji. Arcybiskup Maronitów w Syrji, Mgr. Antonio Arida, przybył po raz

Ewangelja na Niedzielę Wielkanocną.

Mar. 16, 1—7.

A gdy minął szabat, Marja Magdalena i Marja Jakóbowa i Salome nakupiły wonnych olejków, aby przyszedłszy namazały Jezusa. A bardzo rano pierwszego dnia z szabatów przyszły do grobu: gdy już weszło słońce. I mówiły między sobą: Kto nam odwali kamień ode drzwi grobowych? A spojrzawszy obaczyły odwalony kamień: albowiem był bardzo wielki. A wszedłszy w grób, ujrzały młodzieńca siedzącego po prawej stronie, ubranego w szatę białą: i zdumiały się. Który im rzekł: Nie lękajcie się: Jezusa szukacie Nazareńskiego, ukrzyżowanego: wstał, niemasz go tu: oto miejsce, gdzie go położono. Ale idźcie, powiedzcie uczniom jego i Piotrowi, iż was uprzedza do Galilei: tam go ujrzycie, jako wam powiedział.

ZMARTWYCHWSTANIE.

O świcie szły przez miasto najwierniejsze z niewiast: Marja Pokutnica, Marja, matka apostołów, i Marja Salome z innemi niewiastami. W świętej niecierpliwości czekały tam i modliły się dniem i nocą. W piątek na Golgocie, gdy składano Jezusa do grobu, zdawało im się, że ktoś wydarł im serce, a zostało im tylko życie, do cienia podobne.

Od pierwszego ukazania się Jezusa, od Jego pierwszych słów stały się Jego zwolenniczkami. On obudził w ich sercu to, co drzemie w sercu każdej szlachetnej niewiasty: umiłowanie Królestwa Bożego, umiłowanie Prawdy, Dobra i Piękna. On rozpostarł przed niemi dalekie horyzonty, oczy ich wybiegały daleko poza troski domowe rodzinne. Miłowały więc Jezusa, wierzyły w Niego, a dziś wczas rano chcą jeszcze ostatnią oddać przysługę, namaszczając Jego ciało wonnemi olejkami i maściami.

Takie nawiedzenie Bożego Grobu nie było spacerem, lecz ciężką drogą krzyżową. Nietylko ta przygniata je obawa, że grób przywalony ciężkim kamieniem, lecz nadewszystko przygniata je przygnębienie, które przygniatało i apostołów. Od piątku dla zwo-

pierwszy po wojnie do Rzymu. Podczas wojny światowej imię tego księcia Kościoła znane było powszechnie z powodu wielkich ofiar, jakie składał dla złagodzenia głodu i innych nędz, spowodowanych przez wojnę. Sprzedał on wówczas na chleb dla głodnych i biednych nawet swój krzyż biskupi i pastorał. Niezmordowaną pracą społeczną zyskał sobie ogólną miłość.

Beatyfikacja ks. Bosko. Beatyfikacja ks. Bosko, założyciela Zgromadzenia XX. Salezjanów, nastąpi dnia 2 czerwca r. b. Na tę uroczystość beatyfikacyjną uda się w dniu 27 maja JEm. ks. kardynał prymas Hlond.

Rezydencja dyplomatów w mieście watykańskiem. Według doniesień różnych pism włoskich, papież miał polecić, by zawiadomiono dyplomatów cudzoziemskich, akredytowanych przy Stolicy Apostolskiej, że miasto Watykan jest gotowe na przyjęcie ich, jeżeli odnośne rządy uważają tę propozycję za dogodną dla siebie.

Walka z konkordatem w Niemczech. Evangelischer Bund, liberalna Volkspartei, socjaliści i komuniści, oraz związki wolnomyślicieli i propagatorów krematorjów, prowadzą w ostatnim czasie ożywioną kampanię przeciwko zawarciu konkordatu pruskiego. Socjaliści, komuniści i wolnomyśliciele nawołują w związku z walką przeciwkonkordatową do występowania z Kościoła katolickiego. Prowodyrami tej akcji są Adolf Hoffmann (Zehngebote-Hoffmann), dr. Eckstein i Löwenstein, prezes związku nauczycieli socjalistycznych.

Zjazd niemieckich katolików. Tegoroczny niemiecki zjazd katolicki odbędzie się we Fryburgu badeńskim w czasie od 27 sierpnia do 1 września. Tematem obrad będzie „obrona chrześcijańskiego charakteru rodziny“. Na czele komitetu lokalnego stoi znany wydawca dr. Herder.

Z całej Polski.

70-lecie urodzin J. E. Ks. Biskupa Wałęgi Biskup tarnowski, JE. ks. dr. Leon Wałęga obchodzi w dniu 25 bm. 70-cie swych urodzin.

Dostojny Jubilat urodził się w 1859 r. w Moszczenicy, należącej wówczas do diecezji przemyskiej, po konkordacie przyłączonej do diecezji tarnowskiej Studja swe odbywał we Lwowie, a następnie w Rzymie, gdzie ze stopniem doktora teologji ukończył Gregorianum. Po powrocie do diecezji spełniał obowiązki vicerektora seminarjum lwowskiego, aż wreszcie w r. 1901 został powołany na stolicę biskupią w Tarnowie.

Prasa niemiecka o „dziewicach-kapłankach“ marjawickich. „Schlesische Volkszeitung“ z dn 19 bm. poddała ostrej krytyce nową imprezę Kowalskiego. Rzeczony artykuł nosi tytuł: „Nowa ko-

---

lenników Jezusa nie było promieni słonecznych. jak tylko ciemności piątkowe przy śmierci P. Jezusa i rozpacz w sercu.

Jakież było zdziwienie niewiast, gdy zobaczyły, że kamień jest odwalony? Jakie przerażenie, gdy nie znalazły Pana? Nagle zjawił się ktoś koło nich. Poprzez łzy zobaczyły jaśniejącą postać młodzieńca. Tylko anioł mógł tak wyglądać. A widząc ich smutek i przygnębienie rzekł dobrotliwym i pewnym głosem, który nie pozostawiał żadnej wątpliwości: „Nie bójcie się! Szukacie Jezusa z Nazaretu, Ukrzyżowanego? Zmartwychwstał. Niemasz Go tu“.

Niewiasty słuchają tych słów, jakby w śnie. Wszystko to tak szybko na nie spadło, że i nadbiegająca radość i uciekający smutek znalazły się razem u drzwi ich duszy. On żyje! On zmartwychwstał! Nie zabrano nam Go! Dla ich zachwyconych dusz było to czemś tak wielkiem, bezcennem, że zaledwie mogą wierzyć. Gdy jednak szły od grobu, z sercem przepełnionem radością, oświecało je już słońce swemi przepięknemi promieniami. A ludzie i wszechświat śpiewali już pierwsze radosne Alleluja swemu zmartwychwstałemu Panu.

Żałosny pochód niewiast do grobu i ich radosny powrót do miasta budzą w nas zastanowienie. Pomagają nam do dobrze rozumianej radości Wielkiejnocy.

Czy drogi naszej wiary i naszego życia nie są często pełne ciemności i smutku? Czy nie bywa tak, jakby nasz Bóg i dla nas umarł i był pogrzebany. Życie jest dla nas Wielkim Piątkiem, a naokoło bezgwiezdna noc, mrok grobowy.

Ale wiary tylko, ufności, wierności. Wielkoduszność serca prowadziła niewiasty wśród nocy do grobu, a przez grób do radości Zmartwychwstania. Ta wielkoduszność przeprowadzi i nas przez ciemności czasów i duszy do Jezusa żywego, zmartwychwstałego, siedzącego na prawicy Boga Ojca wszechmogącego. Amen.

---

medja marjawicka w Polsce“. Ostatni ustęp tego artykułu brzmi:

„Pomimo, że organizacje katolickie w Polsce oddawna domagają się od Rządu rozwiązania sekty jako instytucji niemoralnej, i odebrania marjawitom prawa nauczania i wychowywania, pomimo, że prasa polska stale daje wyraz swemu oburzeniu nad staremi i nowemi skandalami marjawickiemi — to jednak zdumiewać musi fakt, że miarodajne władze ignorują żądania katolików, moralnie i konstytucyjnie uprawnione, co do osławionych sekciarzy. Że afera marjawicka jest plamą, hańbiącą Polskę, powinny władze polskie wreszcie to zrozumieć“.

Oto do jakiej opinji o Polsce doprowadza tolerowanie zbrodni i występków marjawickich.

Łódzkie nauczycielstwo świeci przykładem. Nauczycielstwo m. Łodzi, w olbrzymiej swej większości religijne, dołożyło starań, by odbyć ćwiczenia rekolekcyjne w Wielkim Poście. W kaplicy SS. Urszulanek odbyły się rekolekcje dla nauczycielek, na które uczęszczało około 400 osób. Rekolekcjom przewodniczył ks. kan. Stańczak.

W kaplicy seminarjum duchownego ks. pr. Jasiński prowadził rekolekcje dla nauczycieli. Na trzydniowe ćwiczenia, pomimo pracy szkolnej, pp. nauczyciele uczęszczali pilnie. Wszyscy też uczestnicy przystąpili do Stołu Pańskiego.

W serdecznych słowach dziękowali ks. prałatowi Jasińskiemu za zgotowaną im ucztę duchową. Po wspólnej Komunji św. ks. rektor Jasiński zaprosił wszystkich do refektarza seminarjum na wspólne śniadanie, nawiązując w ten sposób stałą nić łączności z nauczycielstwem m. Łodzi.

Przyjazd wybitnych gości katolickich do Polski. Z okazji P. W. K. w Poznaniu przybędzie w sierpniu do Polski ks. kardynał Bourne, prymas Anglji, na czele wycieczki angielskiej. Również ks. kardynał Prymas Van Roey wyraził chęć przybycia do Polski na czele wycieczki belgijskiej.

Dnia 18 września r. b. przybędzie do Polski zorganizowana przez „Centre Catholique“ w Paryżu wycieczka, składająca się z 50 profesorów francuskich z prezesem mr. Eugene Delcourt-Haillot na czele. Przedstawiciel polski „Centre Catholique“ zwrócił się z polecenia ks. kardynała prymasa Hlonda do szeregu profesorów poznańskich oraz do prof. Oskara Haleckiego z prośbą o przygotowanie przyjęcia tych miłych gości.

Na wystawę przybędzie ponadto wycieczka „Union des jeunes“ z ks. Guinchardem na czele, oraz wycieczki „Union universitaire catholique française“ i organizacji kupców, przemysłowców i pracodawców katolickich.

Młodzież akademicka zwalcza pojedynki. Na walnem zebraniu Bratniej Pomocy Uniwersytetu Warszawskiego organizacje „Odrodzenie“ i „Katolicka Młodzież Narodowa“ zgłosiły wniosek, potępiający pojedynek i dający możność załatwiania spraw honorowych przez sąd koleżeński Bratniej Pomocy S. U. W. za zgodą obu stron.

Młodzież Wszechpolska i korporacje związkowe, nie chcąc dopuścić do uchwalenia tego wniosku przez walne zebranie, większością głosów spowodowała odesłanie tego wniosku do nieistniejącej komisji przy Naczelnym Komitecie Akademickim mającej dopiero zająć się załatwieniem tej sprawy Wnioskodawcy ostro sprzeciwili się temu z następujących powodów: 1) Naczelny Komitet Akademicki nie załatwił dotychczas podobnego wniosku uchwalonego na zjeździe ogólno-akademickim już dwa lata temu w Poznaniu, nie chcąc tracić popularności wśród swoich wyborców. 2) Dla praktycznego załatwienia tej sprawy na Uniwersytecie warszawskim powołane jest walne zebranie Bratniej Pomocy, które jedynie może odpowiednio zmieniać regulamin Sądu koleżeńskiego Bratniej Pomocy S. U. W. „Odrodzenie“ i „Katolicka Młodzież Narodowa“ oświadczyły, iż sprawa merytoryczna wyrugowania z życia akademickiego pojedynków nie powinna dla katolików podlegać żadnej dyskusji, a sprawę należy rozważać jedynie pod kątem jak najszybzego usunięcia istniejącego zła.

Wniosek ten, niestety, nie znalazł zrozumienia i głosami „Młodzieży Wszechpolskiej“ i Związku Korporacyj Akademickich został obalony. W ten sposób sprawę powyższą już nie po raz pierwszy w życiu akademickiem odesłano „ad calendas graecas“.

Straszna zbrodnia sekciarza na Wołyniu. Jak wiadomo, wśród prawosławnej ludności na Wołyniu w zastraszający sposób szerzy się sekciarstwo. Do jakich granic dochodzi fanatyzm sekciarzy świadczy niesłychane zezwierzęcenie jednego z sekciarzy ze Śmidzina. pow. kowelskiego, Juljana Mizowca.

W miejscowej cerkwi parafjalnej podczas kazania popa obecny na niem Mizowiec przerywał te kazania i wdawał się z popem w dyskusje. Policja niejednokrotnie musiała wyprowadzać Mizowca z cerkwi. Pewnego razu podczas szamotania z policjantami Mizowiec wyrwał jednemu z nich bagnet i trupem położył obu policjantów. Wypadłszy na ulicę wbił bagnet jednemu z przechodniów, następnie zabił drugiego włościanina przechodzącego tędy przypadkowo, poczem wpadłszy do sklepu staruszków-żydów, zabił ich oboje.

Aresztowany zeznał, że pięciu ludzi zabitych oznacza pięć chlebów, którymi Chrystus Pan nakarmił głodną rzeszę, a 2 policjantów oznacza dwie ryby.

Oto do czego doprowadza występna agitacja sekciarzy i „tłumaczenie" przez nich Pisma świętego.

Bohaterski policjant w obronie płonącego kościoła. Dnia 7 lutego br. spłonął parafjalny kościół św. Wacława w Wołkowysku. Zdołano jedynie uratować naczynia święte i archiwum, zawdzięczając głównie bohaterstwu miejscowego policjanta p. Marcina Wróblewskiego, który przedarł się koło płonącego ołtarza przez słup ognia i dotarł do zakrystji, gdzie przechowywano paramenty. Po przejściu policjanta runął płonący sufit, odcinając powrotną drogę. Dla ratowania życia dzielnego policjanta trzeba było wypiłować grubą kratę okienną. Ocalony w ten sposób policjant zdołał unieść ze sobą co najcenniejsze przybory kościelne.

Oceniając bohaterski czyn p. Marcina Wróblewskiego, JE. Ks. Arcybiskup Metropolita Wileński Romuald Jalbrzykowski w specjalnym liście wyraził dzielnemu funkcjonarjuszowi policji swoje uznanie i podziękowanie, przesyłając mu jednocześnie swoje pasterskie błogosławieństwo.

Polacy w Ameryce.

Złoty jubileusz parafji polskiej w Brazylji. W Muricy, uroczo położonej pod górami Serra do Mor, w Kurytybie, 50 lat temu powstała osada polska. Zapoczątkowało ją 60 emigrantów polskich przybyłych do Ameryki poł. w r. 1878 statkiem lądującym w porcie Paranagua. Byli to poznańczycy. Dziś jest ich tu przeszło 2000. Początkowo mieli tylko małą kapliczkę, obecnie stoi tutaj piękny kościół z plebanją i szkołą, gdzie uczą siostry Rodziny Marji, pod kierownictwem ks. prob. Stanisława Cebuli. Istnieją tu i kościelne towarzystwa, pracujące zgodnie ze świeckiemi mającemi swój Dom Narodowy. Kolonję tę cechuje głęboka religijność i tradycyjny patrjotyzm, a o moralności ich mówi doskonale fakt, że za te pół setki lat policja i sądy nie miały roboty z żadnymi zbrodniarzami.

Pragnąc uczcić ten jubileusz, parafianie Muricy postawili statuę Chrystusa Króla.

Ameryka czci pamięć Arcybiskupa Cieplaka. Dzięki inicjatywie p. Z. Stefanowicza, redaktora „Dziennika Zjednoczenia" w Chicago, istnieje tam Towarzystwo im. Arcybiskupa Cieplaka. Jest ono jednym z członów wielkiej katolickiej organizacji Zjednoczenia Polsko-Katolickiego w Ameryce. Towarzystwo to m. in. wzięło sobie za zadanie szerzenie kultu tego wielkiego męczennika sprawy Kościoła w Bolszewji i wielkiego przyjaciela wychodźtwa w Ameryce, na którego łonie zgasł on bezpowrotnie. W tym też celu w każdą rocznicę odbywa się w Chicago nabożeństwo żałobne w kościele św. Trójcy, a wieczorem tego samego dnia wspaniała akademja ku czci Arcybiskupa.

Odbyta ostatnio akademja znowu wykazała, że pamięć o śp. Ks. Arcybiskupie Cieplaku żyje wśród naszej braci za oceanem. Przewodniczył akadmji zasłużony kapłan-patrjota, ks. Sztuczko. Nieobecnego z powodu wyjazdu do Polski również wielce zasłużonego p. Z. Stefanowicza, bawiącego obecnie w Warszawie, zastępował p. F. Kowalczyk. Podniosłe przemówienia wygłosili: pp konsul Łęcki, ks. Sztuczko i ks. Gruza, malując w pięknych słowach życie Arcybiskupa Cieplaka. Pozatem na całość akademji złożyły się popisy artystyczne.

Zgon kapłana polskiego w Ameryce. W ostatnich dniach zmarł Ameryce proboszcz parafji św. Augustyna w Depow N. Y., ks. Paweł Tymek. Zgasły kapłan urodził się w Berea Ohio w r. 1883. Studja swe odbywał w seminarjum polskiem w Detroit i Alleghany N. Y. Wyświęcony przez ks. biskupa Coltona w Buffalo w r. 1907. Po kilku wikarjatach został proboszczem w Salamnca N. Y., gdzie pasterzował przez osiem lat. Wreszcie zamianowany został proboszczem w parafji, gdzie i życie zakończył, pełen zasług, jako świetny orgazator życia parafjalnego i działacz społeczno-narodowy.

Rozmaitości.

Emigrant japoński w Ameryce twórcą Konferencji św. Wincentego à Paulo. W Seattle w Waszyngtonie działa od pewnego czasu Konferencja św. Wincentego à Paulo. Założył ją były bonza buddyjskiej świątyni japońskiej T. Sakuta, nawrócony na katolicyzm przez gorliwych szerzycieli idei św. Wincentego à Paulo. P. Sakuta zapoznał się z wiarą katolicką, a następnie przyjął go do Kościoła pewien kapłan z misji Marynoll dla Japończyków w Seattle.

Wspomniana grupa konwertytów japońskich w Seattle ufundowała pierwszy dziennik japońsko-katolicki w Stanach Zjednoczonych. Dziennik ten ma nazwę „Shinri" („Prawda"). Składa się on z czterech stronic, pisanych po japońsku, i z niewielkiej rubryki angielskiej. Traktuje o sprawach dogmatu i nauki katolickiej. Wydatki swe pokrywa z ogłoszeń kupców i przemysłowców japońskich

Mimo, że istnieje od niedawna, pozyskał już abonentów w Los Angelos, San Francisko, Vancouver i w wielu innych miastach.

Ze wsi przyszedł do Lwowa zabobon przepisywania modlitwy i rozdawania 10 osobom pod groźbą kary. Nie wolno tych modlitw przepisywać. Dziwić się należy, że tylu ludzi to czyni.

KRONIKA LWOWSKA.

KALENDARZ KOŚCIELNY.

MARZEC — 1929.

31	N	**P. Wielkanoc**	18	G. 2 Post. Hł. 2.

KWIECIEŃ — 1929.

1	P	**Poniedz. Wielki**	19	Chryzanfta
2	W	Franciszka	20	Prep. Otec.
3	S	Ryszarda	21	Jakowa preep.
4	C	Izydora	22	Wasyłyja
5	P	Wincentego	23	Nikona
6	S	Celestyna	24	Zacharji prep.

Wszystkim P. T. Czytelniczkom i Czytelnikom, Prenumeratorkom i Prenumeratorom, współpracownikom i przyjaciołom składamy życzenia „Wesołych Świąt“.

Redakcja.

Z parafji kościoła św. Marcina. Rezurekcja w niedzielę wielkanocną o godz. 6 rano następnie uroczysta Msza św. z kazaniem. II-ga Msza św. o godzinie 9. Suma o godzinie 11. Nieszpory o godz. 4. W poniedziałek wielkanocny porządek nabożeństw jak każdej niedzieli.

W wtorek 2 kwietnia jako w pierwszy wtorek miesiąca wotywa przed ołtarzem Matki Boskiej na intencję ofiarodawców na odnowienie kościoła i zabudowań kościelnych.

W piątek 5 kwietnia jako I piątek miesiąca o godz. 6½ rano Msza św. z wystawieniem Najśw. Sakramentu do Serca Jezusowego.

W niedzielę dnia 7 kwietnia miesięczna adoracja Najśw. Sakramentu podczas sumy. Po nieszporach zmiana tajemnic „Żywego Różańca“.

Z parafji św. Antoniego. *a)* Dnia 5 kwietnia przypada pierwszy piątek miesiąca: Msza św. do Serca P. Jezusa o 6. rano.

b) Dnia 7. kwietnia I. niedziela miesiąca Adoracja od 9. rano z procesją po Sumie.

Podziękowanie. Dziękuję jak najserdeczniej wszystkim znajomym i życzliwym, którzy modlili się na moją intencję w chorobie.

Maciej Gołuch
Par. św. Marji Magdaleny

Wystąpili z Kościoła katolickiego. Jan Eugenjusz (2 im.) Kossonoga urzęd. Gal. Kasy Oszcz. urodzony w Zakopanem 1895 r., stanu wolnego, zamieszkały we Lwowie ul. Winc. Pola 7. Magistrat L. 4328/29.

Na fundusz prasowy: Maciej Gołuch 5 zł.

Zapowiedzi.

Od 17/III do 24/III 1929.

W parafji N. P. Marji Śnieżnej. 1) Daszkiewicz Jan, Horodenka Martz Katarzyna, Żółkiewska 3. — 2) Buczkowski Bronisław, Zarudce. Kolbuszowska Zofja, Zamarstynowska 34. — 3) Bahrynowski Tadeusz, Gazowa 24. Klimaj Helena, Kleparów.

W parafji św. Marji Magdaleny. 1) Koszczuk Ferdynand, Sykstuska 64a. Humenecka Katarzyna, Kopernika 15. — 2) Keyha Mieczysław, Głęboka 6. Łupicka Aniela Murarska 35. — 3) Kukawski Zygmund Sodowa 6. Stańkowska Janina, Kochanowskiego 8. — 4) Mazurkiewicz Ferdynand, Potockiego 60. Iwanicka Julja, Potockiego 22. — 5) Mollinek Ryszard. Niemirów. Iłaszewicz Aleksandra, Nowy Świat 6.

W parafji św. Elżbiety. 1) Leroch Antoni i Zofja Dobrzańska Gródecka 127. — 2) Zdebski Kazimierz i Jadwiga Zbożyl Szeptyckich 15. — 3) Mędrak Henryk i Janina Mikulska, Dzieci Lwow. 28. — 4) Bartłomowicz Bronisław i Katarzyna Kaliszczak, Bogdanówka 27.

Z parafji Bożego Ciała. Bentkowski Zygmunt i Marja Gach, Ormiańska 22.

W parafji św. Andrzeja (OO. Bernardynów). 1) Tadeusz Matła, Piekarska 41. Weronika Koszykówna Miłkowskiego 1. — 2) Puchacz Stanisław, Asnyka 7. Paulina Eljaszczuk, Kłuszyńska 5. — 3) Feliks Łowczyński, Wałowa 25. Zofja Haszczyńska, Kalecza 16. — 4) Zygmunt Kukawski, Sodowa 6. Janina Stańkowska, Kochanowskiego 8.

W parafji św. Antoniego. 1) Franciszek Reczek, Lewandówka. Katarzyna Opolska Hoffmana 7, — 2) Adam Chochoł, Brajerowska 3. Marja Jastrząbek, Teatyńska 8. — 3) Stanisław Puchacz, Asnyka 7. Paulina Eljaszczuk, Kłuszyńska 5. — 4) Kazimierz Gojawiczyński. Św. Piotra 9. Helena Jaksch I v. Królowej Jadwigi 28.

W parafji archikatedralnej. 1) Koszczuk Ferdynand, Sykstuska 64, Humenecka Katarzyna Karolina, Kopernika 15.

W parafji św. Anny. 1) Bazyli Krynicki — Stanisława Daczkowska. — 2) Adam Chochół — Marja Jastrząbek. — 3) Jakób Arendt — Helena Węgrzyn. — 4) Kazimierz Gojawiczyński — Helena Jaksch. — 5) Stanisław Kozaczek — Julja Sawczyk.

W parafji św. Marcina. 1) Niechaj Michał, Durów Prakseda, Zamarstynów, ul. Lwowska 45.

W parafji św. Mikołaja. 1) Leon Rybczyński, Akademicka 22. Józefa Tuziak, Hausnera 4. — 2) Józef Wanat, Łozińskiego 7. Irena Działek Stryjska 52. — 3) Stefan Szach i Janina Janik. Zadwórzańska 2. — 4) Bronisław Narolski i Marja Wsiak Dwernickiego 3 — 5) Rudolf Andryszczak, Zakopane. Jadwiga Krauss, Supińskiego 3.

Kierownik pisma i Red. odp.: X. Dr. Teofil Długosz. — Nakł. Tow„ Bibljoteka Religijna“ z zasiłkiem XX. Proboszczów.
Z Drukarni Tow. „Bibljoteka Religijna“ pod zarządem Jana Przyszlaka — Lwów, Ormiańska 13. Tel. 24-61.